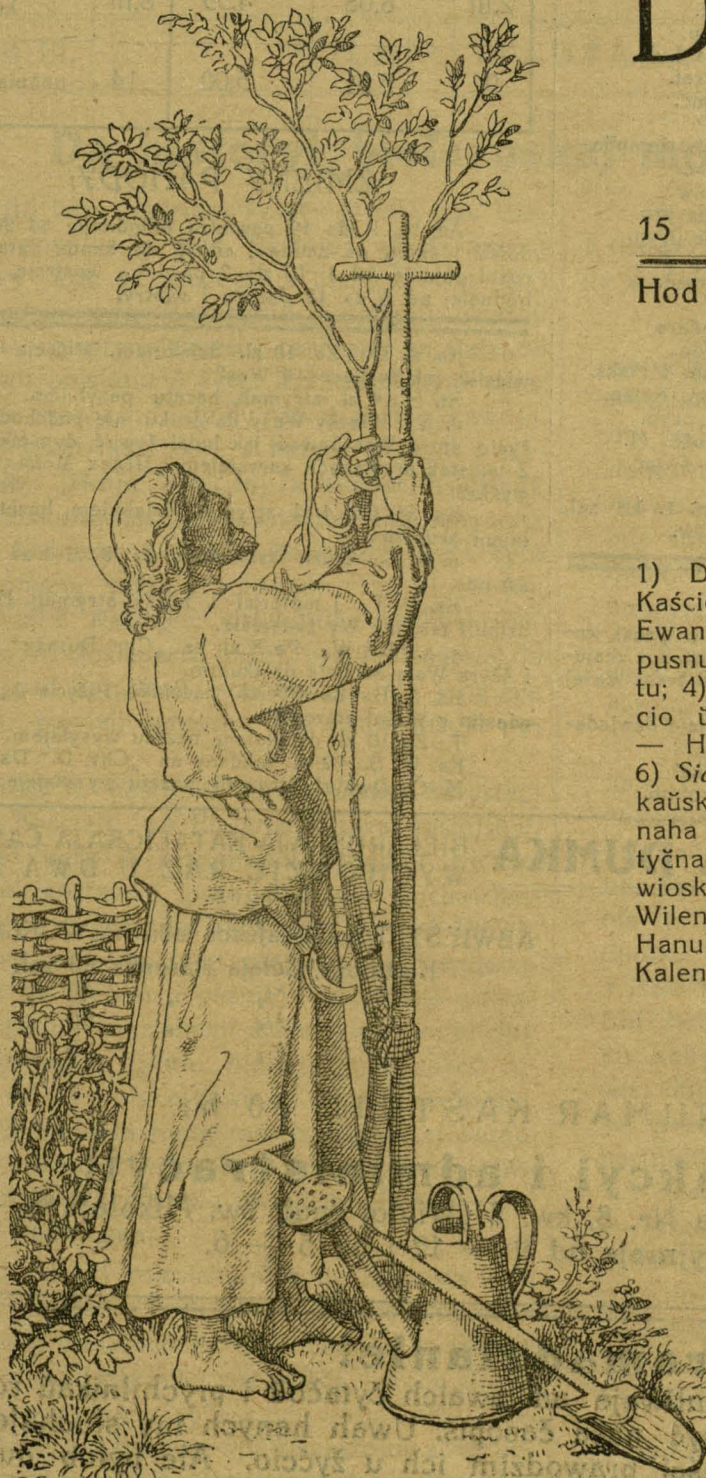


# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

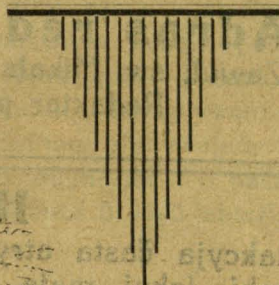
15 LUTAHA 1930 h.

Hod III. ✨ Nr. 3—4.



## ŽMIEST.

1) Da historyi bielaruskaj mowy ũ Kašciele; 2) *Ks. Ad. St.* — Lekcyja, Ewanelija i nawuka na niadzielu zapusnuju; 3) *J. H.* — Nawakoła šwietu; 4) *Ks. W. Š.* — Kašcielnaje žycio ũ Amerycy; 5) *Stary Haspadar* — Haspadarskija parady na luty; 6) *Siarhiej Pajun* — Za rodny baćkaŭski kutok; 7) Z relihijna-kašcielnaha žyćcia; 8) Z hramadzka-palityčnaha žyćcia; 9) *J. S.* — Listy z wioski; 10) Roznyja cikawaści; 11) Wilenskija nawiny; 12) *W. A.* — Jak Hanula žbiralaſia ũ Arhientynu; 13) Kalendaryk; 14) Naša pošta; 15) Kutok śmiechu,



## KALENDARYK

Dni	Rymska - katal.		Hreka katal.	
	N. styl	St. styl		
S.	15	2	Paŭstyna m.	Strečańnie Haspod.
N.	16	3	Starazapusnaja Niadz.	Bl. syna Sym.
P.	17	4	Juljana Kap.	Lzydara prp.
A.	18	5	Symeona bp. i m.	Ahapii mč.
S.	19	6	Kanrada i Z.	Wukoła prp.
Č.	20	7	Lawona bp.	Partenija i Łuk.
P.	21	8	Feliksa bp.	Todara Strat.
S.	22	9	Stal. św. Piatra	Nikipara mč.
N.	23	10	Miasapusnaja N.	Miasop. Charłompija
P.	24	11	Macieja ap.	Ułasa św.mč.
A.	25	12	Cezaryjuša	Mialecija św.
S.	26	13	Wiktara	Martynijana prp.
Č.	27	14	Aleksandra m.	Aksiencija pryp.
P.	28	15	Teafila m.	Anisima ap. P.
S.	1	16	Albina bp.	Pamf. la i mč.
N.	2	17	Zapusnaja N.	Syrap. Todara
P.	3	18	Kunehundy	Lawona pop.
A.	4	19	Kazimiera	Archipa ap. i Maks.
S.	5	20	Papielec	Lawona bp. Katan.
Č.	6	21	Perpetui i F.	Tymateja pryp.
P.	7	22	Tamaša z Akwinu	Najok. mošč. M.
S.	8	23	Wincentaha Kādł.	Palikarpa św.mč.
N.	9	24	Ustupnaja N. Fr.	1 N. Post. 1. 12. hał.
P.	10	25	40 mučanikaŭ	Tarasija św.

### NASA POŠTA.

A. S.: 10 zł. atrymali, padzialili pawodle Wašaj woli. Pašyracie našu časopiš siarod susiedziaŭ i znajomych. Pišycie ũ „Chr. Dumku“ wiestki ab žyćci Wašaj staronki!

W. D.: „Chr. D.“ Wam pasyłam. Z jaje dawiedajeciesia adras i canu. Prysyłam pedpiskul!

Ks. F. D.: Za 4 zł. i za pamiać padziaka!  
a. B.: Što zmožam — usio dla Was zrobim.

Sonca			Miesiaca	
dnia	uschođ	zachad	dni	źmieny
16	6.43	4.24	20	apošniaja kwadra
23	6.26	4.39	28	wiatoch
2.III	6.08	4.55	8.III	pieršaja kwadra
9	5.51	5.00	14	poŭnia

### ZMIENY PAHODY:

Ad 14. II da 19 pawietra łahodnaje; ad 20 da 25 doždž i śnieh na źmieniu; ad 26 da kanca łufaha maroz i pahoda. Ad 1. III da 7 pawietra wostraje, ale pahodnaje; ad 8 da 13 daždžy i wiatry.

Ks. A. D.: Za 10 zł. dziakujem. Pišycie da nas wiestki, jak żywiecca ũ Was?

St. M.: 4 zł. atrymali, hazetu pasyłam.

J. S.: Wieršy Wašy da druku nie padchodziać. Pišycie, što ũ Was čuwać, jak ludzi żywuć, čym cikawiaцца. Z wiestak prysłanych karystajem. „Плях Молодзі“ Wam wyšluć.

Ks. St. Ch. 4 zł atrymali, dziakujem, hazetu wysyłam akuratna.

p. K. S.: Duža dziakujem za 8 zł i za pamiać ab nas.

Ks. P. T.: I materjał i hrošy atrymali. Hrošy padzialili tak, jak Wyžadajecie.

a. a. M. i W.: Pa 8 zł. na „Chr. Dumku“ atrymali i ščyra Wam za heta dziakujem.

Ks. A. B. Za 20 zł. padziaka. Pišycie ũ „Chr. D.“ wiestki z Wašaj staronki!

T.: Za 10 zł dziakujem, hazetu wysyłam.

Ks. W. Š.: 22 zł. zaličany na „Chr. D.“ Dziakujem!

M. Č.: Dwa zł. atrymali, hazetu wysyłam.

## CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIELARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . . . 8 zał.  
na paŭhoda . . . . . 4 „  
na 3 mies. . . . . 2 „  
na 1 „ . . . . . 80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Cełaja staronka 80 zał.  
 $\frac{1}{2}$  „ 40 „  
 $\frac{1}{4}$  „ 20 „  
 $\frac{1}{8}$  „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

### Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikołajaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołajaja 8 — 3).  
Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

## Hramadzianie!

Redakcyja časta atrymliwaje ad swaich čytačoŭ i pryhilnikaŭ roznyja ũwahi, jakoj maje być naša časopiš. Uwah henych my słuchajem i ũ mieru našaj mahčymašci prawodzim ich u żyćcio. Ale byłob duža pažadana, kab kožny, chto bača ũ nas jakija niedostatki—papräułaŭ ich, pišućy adpawiednyja artykuły, a takža i zwyčajnyja karespandencyi. Dyk zaklikajem da hetaj supolnaj i karysnaj pracy ũ „Chryścijanskaj Dumcy“!

REDAKCYJA.

# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.

WILNIA, 15 LUTAHA 1930 h.

Nr. 3-4.

## Da historyi biełaruskaj mowy ũ Kaściele.

Ad času padzielu Polšcy (1795), kali Biełaruš apynułasja pad Rasiejaj, aź da druhoj pałowy XIX w. rasiejskija ũłady i ũ bolšaści hramadzianstwa Biełarusaŭ katalikoŭ uwaźali dzieła ich prynaleźnaści relihijnaj za Palakoŭ i mowu polskuju ũ žyćci ich kaścielnym uwaźali za mowu rodnuju dy nawet abawiazkawuju.

Mowaj rasiejskaj, a hetym samym i biełaruskaj, jakuju ličyli tej-ža mowaj rasiejskaj, tolki niakulturnaj, kab i chacieŭ chto karystacca ũ Kaściele ũ hetym časie, dyk heta było zabaroniena carskim ukazam (15. VI. 1848).

Kali-ž Rasiejcy, dziakujučy asabliwa nawukowym dośledam, bliźej pryhledziŭšysia da biełarusaŭ katalikoŭ, prakanalisia, što jany nie palaki, pawiali adnosna ich susim inšuju palityku.

1869 h. nastupiŭ carski *dazwoł* karystacca ũ Kaściele na Biełarusi mowaj rasiejskaj. Dazwoł hety ũ rozumieŭni ũradu i adčšaści hramadzianstwa i prawasłaŭnaha duchawienstwa byŭ zwyčajnym zahadam; dyk ad 1869 h. z mienšymi ci bolšymi pierarywami i zmienami, aź da 1905 h. i paźniej rasiejskaja palityka ũsiakimi sposabami starałasja ũ katalicka-je kaścielnaje žyćcio biełarusaŭ katalikoŭ zamiest mowy polskaj zawieści mowu rasiejskuju.

Na hruncie hetaj rasiejska-polskaj baracby za mowu ũ Kaściele na biełaruskich ziemlach zdaralisia prajawy ũwiadzieŭnia ũ Kaścioł mowy biełaruskaj.

Ŭ studni miesiacy siol. h., udałosia nam dostać pišmo z zahranicy adnaho wialikaha pryjaciela biełaruskaha adradžeŭnia, wysokaha kaścielnaha dastojnika, proźwišča jakoha dzieła peŭnych pryčyn u sučasnych warunkach wyjawić, na źal, nia moźam; woš-ža dastojny aŭtar henaha pišma padaje niekatoryja dahetŭl niawiedamyja susim, abo mała wiedamyja wiestki što da biełaruskaj mowy ũ Kaściele ũ časie ũspomnienaj polska-rasiejskaj baracby za mowu ũ kaściele.

Woš wyniatki z henaha pišma, majučyja ũ historyi biełaruskaj mowy ũ Kaściele sapraŭdy waźnaje značeŭnie:

...„Kali 1896 h. — piša heny dastojnik — prybyŭ u Pieciarburh na karanacyju cara Mikalaĭa II papieski nuncyjuš Arcyb. Agliardi, rasiejski ũrad zaprapanawaŭ jamu ũ datkowaje nabaženstwa ũwieści biełaruskuju mowu. Zapytanyja ab hetym tahočasny biskup sufrahan (Mahiloŭski; pryp. red.) Fr. Alb. Symon i prof. prałat Ks. W. Čečatt, zajawili nuncyjušu, što biełarusy ũ bolšaści mowy polskaj nie rozumiejuć i što dla ich jość žywaja patreba hawaryć nawuki, adpraŭlać datkowuja nabaženstwy pabiełarusku.

Na hetaje-ž samaje pytaŭnie, pastaŭlenaje ũ Wařawie, polskija biskupy adkazali nuncyjušu całkom admoŭna. Tady nuncyjuš przyznaŭsia, što jon u Pieciarburzie z wusnaŭ bp. Symona i Ks. Čečatta što da dapuščeŭnia ũ Kaścioł biełaruskaj mowy čuiŭ inšuju dumku. Biskup Nowodworski (biskup Płocki, † 1896 h. u Wařawie. Pryp. Red.) żywa adčuŭ byccam Kaściołu hroziačuju niebiašpieku, kab prajekt ũwiadzieŭnia mowy biełaruskaj dajšoŭ da skutku, zasieŭ pisać memorjał prociŭ hetaha prajektu; pry hetaj pracy nastupiŭ atak serca i jon žyćcio zakončyŭ.

Zahraničnyja hazety pačali bić trywohu, nie aščadźajučy dacinak bp. Symonu i Ks. Čečattu. Pad upływam hetych napašciaŭ bp. Symon, prabywajučy ũ Zakapanym, apracawaŭ memorjał i ũ pačatku wierašnia 1896 h. asabista ũručyŭ jaho Apostalskaj Stalicy ũ Rymie“...

Aŭtar taho-ž lista padaje dalej hałoŭnyja wyniatki henaha histaryčnaha memorjału, a tak-ža pakazwaje źarało, dzie moźna znajści poŭny žmiest jaho. Žarałom henym jość litoŭskaja časopiš, wychodzjača ũ Koŭnie, „Draugija“ z 1912 h., t. XVII, Nr. 66-67, str. 167 — 172,

## LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA NIADZIELU ZAPUSNUJU.

### I.

*Braty, kali-b ja hawaryü mowami ludziej i aniołaü, a lubowi nia mieü, staüsia-b, jak miedz žwiniáčaja i cymbały brazhučyja. I kali-b ja mieü dar prarakawañnia, i znaü usie tajnicy i üsiakuju nawuku, i kali-b mieü usiu wiewu, tak, što hory pieranosiu, a nia mieü lubowi, ja ništo. I kali-b ja razdaü ubořim na prajadunak*

jakuju nam u Wilni üdałosia dostać i z jakoj my karystajemsia.

Ü hetym memorjale arcyb. Symon, padajučy da wiedama Apost. Stalicy natuhi rasiej-skich uradaü zawiaści ü Kaściele mowu rasiej-skuju na ziemiach Mahiloŭskaj archidyecezii i Mienskaj dyecezii, dzie kataliki haworać mowaj biełaruskaj, a dla jakich zdaüna zawiedziena niezrozumielaja — mowa polskaja, wyrażaje prakanañnie ab patrebie zamiest čužych mowaü, jak polskaj, tak tym bolš i rasiej-skaj u Kaściele na henych ziemiach pierajšci na mowu rodnuju narodu biełaruskuju.

Pry hetym treba zaznačyć, što da dyecezii Mienskaj, tady üžo skasawanaj (1869) i dałučanaj (1882) da Archidyecezii Mahiloŭskaj, aprača samaj Mienščyny, naležyli takža biełaruskija zemli, jakija siañnia stanowiąc badaj usio waj. Nawahradzkaje, a takžu üschodnija i paünočnyja čaści waj. Wilenskaha.

(d. b.)

*usiu maju majemašć, i kali-b wydaü swajo cieła na spaleñnie, a nia mieü lubowi, ničořa mnie nie pamoža.*

*Luboü jošć ciarpliwaja, łaskawaja: luboü nie zawiduje, nia dzieć krywadušna, nia pyšnicca, nie žadaje sławy, nia šukaje swajho, nia złujecca, nia pomnić złořa, nia ciešycca z niesprawiađliwašci, a ciešycca z praüdy: usio šcierpić, usiarnu wiewyć, usiaho nadzieicca, usio pieranosie.*

*Luboü nikoli nia žhinie—choć skončacca pracroctwy, choć mowy žniknuć, choć wieda pramiñnie. Bo častkowa wiedajem i častkowa praraku-jem. Kali-ž pryjdzie, što jošć daskanalnaje, — žhinie, što jošć častkowaje. Kali ja byü mały, hawaryü ja jak mały, rozumieü jak mały, du-maü jak mały. Kali-ž ja staüsia darošlym, pa-zbyüsia ja tařo, što było dziacinnaje. Ciapier bačym praz lustra, niawyrzna: a tady twaram u twar. Ciapier znaju častkowa, a tady pazna-ju, jak i ja jošć paznany. Ciapier-ža astajucca wiera, nadzieja, luboü — hetyja try, a bolšaja z ich luboü.* (1 Kar. 13, 1-13).

### II.

*U heny čas uziaü Jezus dwanaccacioř i skazaü im: woš idziom u Jeruzalim i spoünicca üsio, što napisali praroki ab Synie čaławiečym. Bo budzie wydany pařanam i buduć ždzie-kawacca nad im, i bičawać, i plawać buduć, a pašla bičawañnia zab uć jaho, a jon na treci dzieñ üwaskrešnie. Ale jany ničořa z hetařa nie zrazumieli i byli hetyja słowy zakryty dla ich i nie razumieli, što hawaryłasia. I zdaryłasia, kali jon padychođziü da Jeryčonu, niejki ślapy siadzieü pry darozie, žabrujučy. I kali pačuü, što prachodzie mima narod, pytaüsia: što heta takoje? Jamu skazali, što jdzie Jezus*

## Nawakoła świetu.

(Z raskazu ajca dr. Fr. Bučysa, Hienarała a.a. Maryjanaü, apisau J. H.)

Świet wialiki. A woš pryšłosia mnie abjechać jaho kruhom. Jechaü ja üwieš čas z zachadu na üschod sonca i pryjechaü takim sposabam na toje samaje miesca, skul wyjechaü, h. zn. z Neapolu i ü Neapol.

Neapol — port marski ü Italii. Horad wielmi pryhoży, ab katorym składjucca piešni.

Parachod naš „Orama“, abojmam na 20 tysiać tonnaü, wyjšau z Neapolu 20-ha čerwie-nia 1928 hodu. Na karabli žmiaščalašia 1400 duš pasažyraü; značyć, jechała dobraje miasteczka. Dy mała tařo, my jašće wiežli z saboj wialiki ładunak žaleza, a wiedama, što žaleza nia lohkaje!

Spytajecie, na što nawakoła świetu wa-zić žaleza? Kali tak, dyk musu przyznacca, što parachod plyü u Aüstraliju; a čaho ja tudy jechaü, ab hetym skażam pośle. Treba wiedać, što ü Aüstralii brakuje žaleza, dyk jaho przywozić pierawažna z Anhlii; zatoje nazad u

Anhliju wiazuć woñnu... zwyčajnuju awiečuju woñnu! Ü Aüstralii awiečki wielmi hadujucca dobra, a lepšyja hatunki dajuć da 30-ci funtaü woñny za adzin raz ad kořnaj štuki. I woš dzieła hetařa wiadziecca zamienny handal — žaleza na woñnu.

Hetym parachodam jechali biskupy i kardynał Ceretti z wialikaj świtaj. Usio heta waźnaje tawarystwa jechała na wialiki žjezd u Aüstraliju, tak nazywany kanhres, ab katorym ad-nak skażam pośle.

Jedziem. Turbiny burčać. Kruhom biaźmiernaje mora, ale bierahi jašće widać, dy natwat pryšłosia pierajaždzać praz wuzienki pierachod, tak nazywany Mesynski pieraliü, katory ü dañniejšyja časy ščytaüsia wielmi niebiašpiečnym, hdzie karabiel abo papadaüsia na wir — Charybdu i tam bywaü zatopleny, abo, padjaždžajučy za blizka bierahu, hroknušsia ab skału-Scyllu. Hetyja nazowy — Scylla i Charybda pierajšli ü pahaworku, jak u nas kažuć: „z ahniu dy ü pošymia“; ich pradstaülali i malawali, jak strašnych žwiaroü, što pažyrali celyja karabli; ad ich, kaža, nia moř-

Nazarenski. I zakryčaŭ, kažućy: *Jezu, Synie Dawida, zžalsia nada mnoju. A katoryja išli na pieradzie, swarylsia na jaho, kab zmoŭk. Ale jon jašče bołš kryčaŭ: Synie Dawida, zžalsia nada mnoj. A Jezus zatrymaŭšysia, zaħadaŭ jaho prywieści da siabie. I kali toj padyjšoŭ, spytaŭsia jaho kažućy: što chočaš, kab zrabieć tabie? A jon skazaŭ: Panie, kab mnie widzieć. A Jezus skazaŭ jamu: prahlań, wiera twaja ciabie azdarawiła. I adrazu widzieŭ, i pajszoŭ za im, sławiacy Boħa. A űwieś narod, jak uba-čyŭ, addaŭ chwału Boħu.*

(Łuk. 18, 31-43).

### III.

Siadzieŭ pry darozie nieki ślapy i wyciahwaŭ ruku, prosiaćy padaryć jamu što. Hetak i żyŭ. Minali dni za dniami, hady za hadami, a waładarstwa ciemry panawała nawokał jaho i ű duży jaho. Na nikoha z ludziej nieščaśliwiec nie nadzieiŭsia, ad nikoha z ich nie čakaŭ wybaŭleńnia. Adno tolki wiera ű Boha, heny dar nadprzyrodny, jakim Boh lubiaćych Jaho ščodra abdaraje, moŭ iskra ahniawaja, tleŭ na dnie duży henaha kaleki, kab pry zdareńni polymiem światła wybuchnuć.

I zdaryłasia, što darohaj tej, dzie prasedźwaŭ swaje ciomnyja i sumnyja dni ślapić heny, prachodziŭ Chrystus. Nie adzin išoŭ: za Im išła hramada Jaho wiernych i tak cikawych.

Na pytańnie, chto prachodzić — nieščaśliwiec pačuŭ adkaz, što Chrystus. Ab Chrystusie-ž čuŭ jon niamala i ű duży swajej daŭno űžo uzdychaŭ da Jaho, jak da swajho Zbaŭcy. Dyk majućy tut pry sabie Zbaŭcu, kaleka heny hołasna maliŭ jaho ab litaść dla siabie, światła prasiŭ wočam swaim. I stałasia tak, jak žadaŭ. Wiera azdarawiła jaho.

Sapraŭdy, mahčymaści wiery wialikija — jany pierawyšajuć siły pryrody, siły čaławieka. Čamu-ž adnak tak mnoha na świecie ludziej, jakija z lohkim sercam zahubili hety dar niabiesny — wieru i nie pastaralsia zdabyć jaho nanowa?

1. Pieršaj pryčynaj niawierey jość *pyšnaść* rozumu čaławieka. Pyšny čaławiek sam sabie boh, sam sabie waładar. Pyšny čaławiek — heta badaj toje, što ślapić: jon na űsio na świecie hladzić tolki praz akulary swajho rozumu i baćyć tolki samoha siabie, a űsio inšaje, praŭdu žyćciowuju, henaja pyšnaść zakrywaje čaławieku ciomnaj pawalokaj. „*Nawuka űkryżawanaha — zħaršeńnie dla Žydoŭ, ħłupstwa dla Hrekaŭ*“ (1 Kar. 1, 23) — kaža apostoł Paweł. A heta dzieła taho, što pyšnaść, samalubstwa jak Žydoŭ, tak i Hrekaŭ zakryła ich wočy na űwieś blesk, na űsiu krasu Boħaj nawuki Zbaŭcy našaha. Tak i z koźnym pyšnym čaławiekiem.

2. Ruinaj wiery jość takža *niawiedańnie* čaławieka. Ludzi ahułam achwatniej iduć za złom, jak za dabrom, achwatniej šukajuć praŭdy swajej ułasnej, jak Praŭdy, što za imi značozicca, Praŭdy Boħaj. Sapsutaj natury čaławieka űsio blizkaje da jaje bołš zrozumiełaje i pryjemnaje. Dyk hetak i z wieraj. Mnoha jość ludziej, jakija achwotna wučacca taho, što jdzie prociŭ wiery, što stawić jaje ű światle fałšywym, što nišča jaje, takža achwotna haniać wieru, kali ludzi jaje nadużywajuć dla swaich przyziemnych metaŭ, a nadta mała, abo i całkom nie starajucca paznać asnoŭ wiery, jaje sutnaści, jaje natury i tych usich dabradziejstwaŭ, jakija wiera niasie čaławieku i jakimi tak ščodra jaho űšciaž abdaraje. Ale heta űsio wiedać treba. Treba űmieć skazać z św.

na było nikudy űciaćy: abo adzin źjeść, abo druhi prahłynie!... Ale my na stalowym parachodzie i, majućy ładunak železa, tych mityčnych źwiaroŭ nie bajalsia i prajechali biašpiečna.

Nadyjšła noć, cichaja, čaroŭnaja. Jasnaje nieba. Zorki świeciac jasna i miħciac, jak u nas zimoju. Pierajaždžajem užo kala wyspy Kret. Heta apošniaja wyspa Eŭropy: dalej zara buduć ziemli Afryki i Azii. I woś, hdzie stakajecca z saboju Afryka z Azijaj, a razdzieleny jany pamiž saboju doħim Čyrwonym moram, tam astawaŭsia kusok čwiordaj ziamli, daŭžynioj na 160 wiorst. Dzieła hetaj pieraharodki nielha było jechać moram z Eŭropy ű paŭdzionnuju Aziju. Najhorš było Anhličanam, katoryja mieli pad saboj bahatuju Indyju i nie mahli da jaje dajechać karaciejšaj marskoj darohaj — praz Siarodziemnaje i Čyrwonaje moro, a treba było abjaždžac kruhom usiu Afryku. Dyk daroha cely miesiac daŭżej i wielmi šmat kaštawała. Taksama drenna było Francuzam, da katorych naleźyła bahataja kraina Indo-Chiny i Annam. I drenna było Haladcam,

da katorych naleźyli bahatyja wyspy na paŭdzion ad Azii. Adnym słowam, chto chacieŭ handlawać abo panawać nad bahataj Azijaj, ci tak dajechać u Indyju, Kitaj, Japoniju, musiŭ tracić koźny raz miesiac času i mnoha hrošy.

Dyk woś zdaŭna ludzi dumali pierakapać wialiki kanał z mora Siarodziemnaha ű Čyrwonaje. Narešcie u 1869 hodzie toj kanał pierakapali — francuskim rozumam, a anhielskimi hrašmi. Hałoŭnym inżynieram byŭ francuz Lesseps. Kanał maje 100 stopaŭ šyryni, 30 hłybini, a daŭžyni 187 kilometraŭ.

Zajechali my ű pieršy pa darozie port Port-Said. Niewialiki horad, 10 tysiać žycharoŭ. Naš kardynał Ceretti pajechaŭ adwiedać papijskaha dalehata ű Ehipcie.

U Suezkim Kanale spaścierahaju niejkaje dziŭnaje źjawišča: padplywaje da našaha parachodu niekalki małych mastkoŭ, adzin za druhim, zlučanych miž saboju. „Što heta?“ pytajusia. „Heta, kaža, padajuć nam naftowuju ropu (karasinu).“ Na mastkoch železnya rury, razdzieleny humaj, kab nia stukalsia miž saboju. I woś padplyli, zlučylisia z nami i staŭ

## Kaścielnaje życie ũ Amerycy.

**Parachwjalnija školy.** U Amerycy pry koźnaj krychu macniejšaj parachwii jość žanočy klaštar. ũ im zakonnicy ũsie wučycielkami. Jany wiaduć pačatkowyja školy, kudy radziej — siarednija. Hetakich zakonnic pry parachwii bywaje ad dziesiaci da dwanaccaci i bolš, adpawiedna da taho, skolki treba wučycielskich sił u parachwjalnaj škole. Wielmi mnoha ũ Amerycy zekonnikaŭ i zakonnicaŭ usialakich rehułaŭ. Jany majuć tut ahramadny ũplyŭ na życie relihijne i školne. I hetak tut užo zdaŭna zawiedziena. Pieršyja, dyk heta zakonni-

Paŭlam: „*Ja wiedaju, kamu wieru*“ (2 Tym. 1, 12).

3. ũrešcie niahodnaje, *hrešnage* życie naša, jość takža pryčynaj niawieru našaj.

ũsie zakony, jakimi kirujecca świet, što isnuje nawokał nas i zakony našaha życia ũnutranaha, zakony, pawodle jakich pastupać majem my ludzi — usio heta ad Boha, usio heta asnowaj swajej maje samuju naturu Božuju. Dyk zrazumieła — kali my hrešnym życiom łamajem časć Bożych zakonaŭ, hetym samym łamajem ich usie, psujom našy adnosiny da Boha ahułam, padrywajem kareñni, na jakich apirajecca wiera naša. Słušna kazaŭ mudry i światy Aŭhustyn: „*Nichto nia jość niedawierkam — kali nia jość hrešnym*“.

Dyk pakornaść ducha, praŭdziwaja wieda, dobryja abyčai niachaj ćwićuć u sercy našym, jak nie adstupnyja warunki dla panawañnia ũ nas wiery, biez jakoj, jak kaža toj-ža Apostoł Pawoł... „*niemaħcyma być Bohu da ũspadoby*“ (Żyd. 11, 6).

Ks. Ad. St.

naš „Orama“ smaktać karasinu, praz hetyja truby, z wialikaha rezerwuaru, katory znachodziŭsia na bierazie. Naš, bačycie, parachod ahrawaŭsia nie kamiennym wuhlom, ale karasinaj. Hety sposob mnoha lepšy. Z wuhlom wialiki kłopat: jaho treba wielmi mnoha nabirać, dyj pry piečy patreba da 15-ci čalawiek nakidać wuhol, a horača tam, jak u piekle. Tymčasam karasina haryć biaz kłopatu i daje tak sama wialikuju siłu. Tolki-ž karasiny trudna dastać! dyk Anhličanie pośle wajny adabrali ad Turkaŭ Mesopotamiju, hdzie jakraz jość ahramadny zapas naftowych krynic.

Jedziem dalej. Wada ũ kanale stała jakby ũciakać ad nas i abnižacca pierad parachodom: heta parachodnaja šruba ũciahiwaje wadu i wykidaje na baki. Woš wada, zbuntawanaja, bje ũ bierahi kanału. Kab nia psuć bierahoŭ, prykazana kapitanam, kab praz kanał jechali saŭsim pamału.

Pa abiedznych staronach kanału lažać ahramadnyja piaščanyja pustyni. Raptam spaścierahaju, što piasok staŭ bieły, jak śnieh. Dyj skul tut śniehu, kali haračynia dachodzić

ki, niašli światło Chrystowaj nawuki ũ Ameryku. Ludzi tut prywykšy da zakonnikaŭ, im sympatyzujuć, na ich hladziać, jak na światych. Nawat świeckich ksiandzoŭ ludzi tut nazywajuć nia jnakš, jak Fador, heta znača „Ajciec“. Jany tak zaŭsiody zakonnikaŭ nazywali i da hetaha nazowu prywykli.

Polskija zakonnički wučycielki bywajuć pieraważna nazaretanki, uskrašanki, felicyjantki i inšyja. Ukrainskija i Sławackija zakonnički pieraważna zawucca siostry światych bratoŭ Kiryła i Miafoda, Ajryskija, Niamieckija i inšyja — heta pieraważna zakonnički św. Jozefa. Parachwija dla zakonnic dajeć dom. A bački dziaćiej školnych pensyju. Takaja zakonnička wučycielka ũ miešiac atrymliwaje tryccać dalaraŭ pensyi. Z imi ũ hetym konkurawać nia moža nijaki świecki pedahoh.

Pačatkowyja školy pry parachwijach choć i prywatnyja, ale majuć prawy publičnyja. Z hetaj školy dla koźnaha wučnia daroha adkrytaja ũ školy siarednija ũradowyja. Katalickija bački swaich dziaćiej da parachwjalnych szkołaŭ pasyłaajuć achwotna, chutka, nawat napierad szkołu apłačywajuć i ahułam cikawiacca školnym życiom. Siostry zakonnički ũtrymliwajuć u škole surowy paradak, hladziać za koźnym pawarotam dziciaci. Maralnaje życie dziciaci ũ škole, a na t i za szkołaj tutaka zapeŭniena. Zakonnički tut wielmi dobra maładym dušam pryščepliwaajuć relihijne wychawañnie. Pašla i ũ starejšym wieku pznać možna čalawieka, jaki wyšaŭ z Amerykanskej parachwjalnaj školy.

**Dušpastyrstwa.** Pryhladajučysia lepš życiu kaścielnamu ũ Amerycy, ja znajšoŭ wialikuju roźnicu ad życia kaścielnaha ũ nas na Bielarusi. Tut usio kaścielnaje życie apirajecca na dušpastyrstwie. Tut probašč wielmi pilna hla-

da 32<sup>o</sup> hradusaŭ Reamiura? Až heta — ani piasok, ani śnieh, ale sol; bo tut jość mnoha salonych wazior, katoryja letam wysychajuć, abo i zdaŭna užo wysachšy, dyk padwodziacca siudy čyhunki, sol ladujuć i razwoziac pa świecie. Tam jana addajecca zadarma, a ũ nas pradajecca na funty.

Suezki kanał pierachodzić praz dwa salonyja wazior; na kancy kanału jość horad Suez, tam, hdzie dachodzić Čyrwonaje mora swaim lewym palcam. I woš my užo ũ Čyrwonym mory, u tym jakraz miescy, hdzie kališci Majsiej pierawodziŭ žydoŭ, jak uciakali z Ehiptu. Haračynia ũrastaje, užo termometr pakazywaje 35 hrad. Pry hetym strašennaja duchata, bo lažać pa bakoch wysokija hory, dyk wiecier uznosicca wysoka, a my jak u katle piačomsia, skwarymsia, zaliwajemsia potam... Adna pani wiazła dwuch synkoŭ, wiasiołych čyrwonych chłopčykaŭ. Woš hetyja chłopčaniaty tak askarupieli, asmalilisia i zniemahlisia, što žal bylo na ich hladzieć. Hetak my skwarylisia 4 dni; na piaty ũrešcie pakazaŭsia akiean; spačatku, praŭda, jašče Arabskaje mora

dzień musi u prawa kananičnaje, kab jak treba wupaŭnić swaje abawiazki. Ale ũ dušpastyrstwie amerykanskamu probašču wielmi mnoha pama-hajuć samiż parachwianie. Jak dobra ũ parach-wii zawiedzieny paradki, dyk tam probašč jak jaki prezydent u dobrej respublicy. Probašč usia-ho dahladaje, a druhija za jaho robiać.

Kaścielny kamitet hladzić za haspadarkaj parachwialnaj i pilnuje kasy parachwialnaj. Jak što treba kupić, hrošy jość adrazu. U zakrystyi ũsio, što treba da służby Bożaj jość. U plebanii, što treba da żyćcia, taksama jość. Prychodzie kaniec miesiaca — usia kaścielnaja służba apla-čana ad probašča i da zwanara.

Parachwii tut nie takija, jak u nas i nie takija, jak hetaha wymahaje prawa kananičnaje. Pa-rachwii tut dzielacca pawodle nacyjanalnašciaŭ, a nie terytoryjaŭ jak u nas. Palak tut budzie żyć pad samym kaściołam niemieckim, a da parafii niemieckaj należyć nia budzie, a nalaža da polskaj parafii, katoraja ad jaho kudy dalej. Tutaka prynależ-naść da parachwii zależyć ad taho, chto da ja-kaj parachwii choča naležać. Bywajeć, što ũ ad-nym horadzie dźwie parachwii polskija i ludzi, što żywuć pry samym kaściele napr. św. Jaku-ba, da jaho nie naležać, tolki naležać da parafii św. Jana, katoraja ad ich jość kudy da-lej. Tut i kanoniki i prałaty zaniatyja ũsie duš-pastyrswam, majuć parachwii i wikarych sabie ũ pomać. Ksiandzoŭ prefektaŭ, jak u nas, tut niamašaka, bo pa školach religii wučać dziaciej zakonniki. Da pieršaj spowiedzi pryhataŭliwajuć dziaciej taksama zakonniki. Duchoŭnaje żyćcio parachwian najbołš pakazywajecca niadzielami i subotami. Subotami ludzi spawiadajuca, a nia-dzielami św. kamuniju prymajuć, imšy światoj słuchajuć, lekcyi, ewanhielii i nawuki.

Profesary ũ seminarijy ceły tydzień wučać

## Haspadarskija parady na luty.

U sadzie treba staranna pierahledzić pła-dowyja drewy, paadrazac suchija, abamašalyja ha-liny, a takža apyrskac usio drewa razwiedzienaj wapnaj, dadaŭsy da jaje 2<sup>3</sup>/<sub>10</sub> siniaha kamienia. U niekatorych miascoch drewa, asabliwa na wiš-niach i čarešniach, spatykajuca časta zanadta husta parošyja haliny. Woš-ža niekatoryja z ich treba pawyrazac. Ahladajućy drewy, napeŭna spatkajem haliny, kara na jakich całkom pało-paŭsy. Heta chwaroaba, jakaja raźwiwajecca ad zarazki, zwanaj hrybkom. Woš-ža hetyja chworyja miascy treba staranna abliwac raźwiedzienaj wap-naj, kab žniščyć hrybok.

Kali ũ niekatorych pła-dowych drewach znaj-dziecca dupło, treba jaho załażyć świeżaj hlinaj, a jšče lepš — cymentam. Takim čynam baro-nim my drewa ad roznych škodnikaŭ, jakija zwy-čajna ũ henych dupłoch hnieździacca. Ačyšćac takža treba drewy ad narosšaha na ich mochu.

— Na waryŭnuju haspadarku takža treba žwiarnuć wialikuju ũwahu. U pohrabach, kap-coch, jamach pilnawać, kab nie dostałasia hnil. Pierabirać warywa i ad zdarowaha adkidać hni-loje.

— U časie, kali pačynajuć cisnuć silniej-

klerykaŭ, a jak niadziela prychodzie, usie raz-jaždžajuca pa parachwijach pamaħać probašč-am adpraŭlać nabaženstwy. Zdarajecca i tak, što na ksiandzoŭ šwiaciać klerykaŭ, katoryja jašče ũsich nawuk nia skončyli i jany dalej wučacca ũ seminarijy, a ũžo jeździać pa parafijach, kab adpraŭlać imšu.

Ks. W. Š.

ale ũžo prastor wialiki!... Dychnuŭ paŭnočny wiecier... Ale, jak heta trudna ludziam dahad-zić! — wiecier staŭ dychać duża krepka, fali pačali hramadzicca i walić u parachod, pa ad-nej... mała — pa dźwie — try! i pa dziesiać. Ech, ty dola horkaja! Spaćatku brała cikawaść, pośle strach, dyj niejkaja nuda stała padcis-kacca pad horła i... brr! niama čym chwalicca, bo chto nia strywaŭ, dyk pajechaŭ „u ryhu“. Biahu ũ swaju kajutu... tam akno adčyniena... badaj ciabiel zabyŭsia pierš... A jano duża ciažka začyniajecca. Ledź-nia-ledź jaho ũcho-daŭ, zašrubawaŭ... a wada chluś pa im! Dyj ũžo začyniena, a tak była-by praŭdziwaja mar-skaja kupiela. Nu, i nakałychalisia my dawoli! Na wiačeru nie pajšoŭ anichto, bo licha tej wiačery, kali abied nazad waročajecca...

Na zaŭtra mora paspakajnieła. ũžo praŭ-dziwy akiean Indyjski. Boža, što za razhon! U wierchu nieba, na dole wada kruhom, jak wokam kinuć, wada, biazmiernaja masa wady, praŭdziwy akiean, ahraničany niebam, nakryty niebam... Jedziem i jedziem. Dni kociacca ča-radom: tolki jašče było świetła, zara j noć za-

padaje — wiečaru niama, ranicy niama... usio niejak nie panašamu.

Woš padbližajemsia da wyspy Cejlon, na paŭdzion i niedaloka ad Indyi, najbahaciejšaha kraju z cełaha świetu. I sam Cejlon bahaty, bahaty! parachod zachodzić u port Kolombo. Našaha kardynała spatkali Cejlonskija biskupy, wiedama, katalickija, bo na Cejlonie jość mno-ha katalikoŭ. Zachaciełasia nam ahledzić Cej-lonski staličny horad, Kolombo. Woš aŭtama-bilem wyjechali ũ horad. Była hadzina 9-aja ranicy. Na wulicy ludziej mnoha, ale samyja mučžyny; žančyn pa darozie naličyŭ ja tolki 4. Tam, pawodle ich zwyczajy, žančyny blizu całkom siadziać u chacie, tolki za horadam spatkali my ich bołš. Tam panujuć mučžyny: mučžyny handlujuć, spraŭlajuć roznyja abawiaz-ki. Dyj biežhałoŭje, takoje panawaŭnie! mučžyna furmanom i sam „kaniom“. Koń — furmanom, a furmam — kaniom! Pierš umaŭlajecca ab canu, pośle padsadżywaje pana na wazok, a sam chap za aħtobli i lacić jak koń, prosta — biaz pamiać! Sami jany wysokaha rostu, nohi žylastyja, dyk moža bieħcy šybka i daloka.

## ZA RODNY BAČKAŪSKI KUTOK...

Za rodny bačkaŭski kutok,  
Što loŭ ŭ Krainie Bielaruskaj,  
Ziamlicy rodnae šnurok  
Z miažoŭ zialonieńkaju wuzkaj,  
Za homan rodnych mnie haŭoŭ,  
Za šepat rodnych niŭ-paloŭ,  
Za klokat rodnae krynicy,  
Za ūsio, — što z rodnae Ziamlicy,  
Čužoje ja addač haŭoŭ!..

Patoki mutnyja wadzicy  
Čužoŭ, niarodnae krynicy,  
Harody krasak ŭ čužynie, —  
Zusim, zusim nie dla mianie!  
Choć heta nadta ūsio pryhoža,  
Swajho-ž mnie zamianić nia moža!

Laci-ž straloju, dumka, śmieŭaj,  
Da majoj Maci Rusi-Bieŭaj!  
Jana zbudziŭlasia ad snu,  
Raspačala swaju wiasnu,  
Žyćciom żyć choča Jana nowym,  
Čakaje tolki, kab akowy  
Syny, Joj wiernyja, źniali.  
Ajčyna-Maci! na ziamli  
Ūzrastajuć woŭatnyja raci,  
Iduć, iduć akowy rwaci

šyja marazy, šmat myšej idzie tady ŭ humny.  
Nadta časta haspadary našy prad hetymi škod-  
nikami bywajuć całkom biazradnyja. Woš ža naj-  
lepšaj radaj prociŭ myšej jość źwiarok łaska, ja-  
ki wodzicca ŭ našych humnach i źjaŭlajecca  
wialikim woraham myšej. Dyk źwiarka heta-  
ha nia niščyć, jak heta časta ŭ nas bywaje, ale  
bierahčy treba.

Stary Haspadar.

Nazywajucca „Rykšy“. Ale my nia prywykšy  
da takich „zwoščykaŭ“, bo, bačycie, prykra  
kryŭdna jechać na čaławieku... Ale jany ra-  
dy, kliuč, zaprašajuć. Jedziem aŭtamabilem u  
horad Kandi, jakich 130 kilom. ad portu. Pyš-  
naja, čarujučaja pryroda! Jedziem praz les,  
katory wyhladaje jak oranžeryja: palmy koka-  
sowyja, banany, humowyja drewy, harbatnija,  
a tak husta, što čaławiek nia pieralezie, bo  
zablūtana lijanami, heta doŭhija, krepkija, paŭ-  
zučyja raściny, katoryja abkručywajucca kala  
drewaŭ.

Tam-siam widać chaty i celyja sioly, mia-  
stečki. Chaty budujucca aby jak, bo ciapło pa-  
nuje kruhły hod; zimy niama. Staranna robiac  
tolki dach — ščylna i krepka, hetak baroni-  
acca ad haračyni i praliŭnych daždžoŭ. Dwa maj-  
stry nia majuć tuż zarobtku: šklar i šawiec —  
šyby nie patrebny i ūsie chodzic bosa, pry-  
namsi za horadam.

Jechali my šybka, ale niekalki hadzin, bo  
wybralisia daloka. Hladžu — biaroza! našaja bia-  
roza., skul tu? jana haračaha klimatu nia lu-

Z ruk Bieŭaj-Rusi swajoj rodnaj!  
Kipić ŭ hruzioch ich duch narodny!  
Ahniom paŭajuć jasny wočy,  
Jak zorki ŭ niebie ŭ ciemry nočy!  
A kožna serca ščasna bjecca,  
Mahtny hymn u wyš niasiecca!..  
I čujuć jaŭo ŭraży raci,  
Hladziac sa stracham:  
Nia ustrymaci  
Im Krywičanskich Zmaharoŭ,  
Ū jakich ūskipiela kryŭska kroŭ!

Purpurnaj kraskaju na ūschodzie  
Złatoje soniejka ūzchodzie, —  
Niawoli bližycca kaniec.  
My ūložym z ħordaščaj wianiec  
Na hoŭaŭ rodnaj Rusi-Bieŭaj,  
Kab roŭnaj i Jana zasiela  
Ū mižnarodnuju siamju! —

Pačuj-ža piešniu Ty maju,  
O, Bielaruš maja šwiataja!  
I wier, prydzie ħadzina taja:  
Z Twaich ruk skiniem my akowy,  
Spatkajem dzień ščašliwy, nowy,  
J Tabie uzložym, nakaniec,  
Swabody, wolnaści wianiec!

Siarbiej Pajun.



bić. Ale nia bieŭaja, niejkaja piapialataja i...  
nie biaroza. Heta humowaje drewa; kara nad-  
rezana jak litara łacinskaja „V“, pad hetym  
padwiešany harščok; dastajuć humu. Harbat-  
nija drewa, pa praŭdzie kust, wiečna zialony  
z katoraha wiasnoj i ūwosień źbirajuć listy  
ich sartujuć, sušać, skladajuć u pački i rassy-  
łajuć na cely świat. Praŭdziwaja, čystaja har-  
bata doraha kaštuje, dyk my jaje nia pjom  
Zatoje ŭ nas pradajecca roznae miešanina  
i padfarbawanaje ašukanstwa. Dyk musić zda-  
rawiej budzie pić čystuju wadu, biez nijaka  
farby.

Woš pryjaždžajem u horad Kandi. Tu  
nia tak daŭno arcybiskup Zaleski, naš ziamlak  
załażyŭ haŭoŭnuju seminariju, hdzie wučacc  
na ksiandzoŭ maładziki, achryščanyja z mias-  
cowaha narodu, Sengalaŭ. Jość tu aħrama-  
naja buddyjskaja šwiatynia, zbudawana blizk  
2 tysiačy hadoŭ tamu nazad. Najbolšaja bud-  
dyjskaja relikwija — heta zub ichnaha šwia-  
toha i boha — Buddy. Naš prawadyr, cho-  
ździor z nas wialikija ħrošy, bo my špiarš



## Z religijna-kaścielnaha žyćcia.

### Katalicki Sabor.

U hazetach pajawilisja pahałoski ab tym, što byccam Apost. Stalica rychtujecca da sklikańnia Saboru, jaki budzie dakančeńniem Saboru Watykańskaha, pierarwanaha ũ 1870 h. Pawodle tych-ža pahałosak na hetym Sabory miž inšym maje być ahałosany dohmat Uniebaŭziaćcia Najšw. M. Dziewy.

### 16,480 samahubstwaŭ za hod.

Niamieckija hazety pišuć, što pawodle apošnich padličeńniaŭ u Niamieččynie za minuly hod skončyla žyćcio samahubstwam až 16,480 asob. Ličba heta strašnaja — wypadaje siarednim 45 samahubstwaŭ na dzień! Hałoŭnaja pryčyna hetych strašnych pastupkaŭ — niedachwat žyćcia religijnaha.

### 700-lećcie śmierci św. Antoniaha.

Choć 7-sotnyja ũhodniki śmierci św. Antoniaha Padeŭskaha prypadajuć 1931 h., ũračystaść światkawańnia paćniecca sioleta ũ čerwieni miesiacy u m. Padwie, u Italii. Užo arhanizawany adumysłowy kamitet. Na ũračystaści zaprošany takža św. Ajciec.

### Try aficery ksiandzami.

Troch wydatnych marskich francuskich aficeraŭ Peignou, Duprier i Puiffe pakinuli wajskowuju słuźbu, skončyli teolohičnyja nawuki i pašwiačany na ksiandzoŭ.

### Adznačeńnie induskich paetaŭ.

Niadaŭna dwa słaŭnyja induskija katalickija paety Cheryan Mappilla i Sebastyjan Edamaratu

ad św. Ajca atrymali medali, a tak-ža ũłasnaručnyja duža sardečnyja listy.

### Uzrost katalickaha ũniwersytetu.

Pry katalickim uniwersytecie ũ Lowanji atkryta szkoła nawuk kryminalnych. Heta jość wučelnia, majučaja na mecia dapaŭnieńnie praŭnych nawuk.

### Dar amerykanskich žančyn dla św. Ajca.

Z pryčyny jubileju św. Ajca katalickija žančyny z paŭdzionnaj Ameryki afiarawali jamu albom na duža darahoj papiery i duža pryhoža wykany. U albomie henym mnoha widaŭ, a tak-ža pradstaŭlena statystyka žyćcia katalickich žančyn świeckich i zakonnych paŭdzionnaj Ameryki.

### Pawarot da katalictwa.

Hazety padajuć, što ũ 1928 h. u Anhlii wiarnułasja da katalictwa bolš jak 12 tysiać asob.

### Narada arcybiskupaŭ.

7 hetaha miesiaca ũ Wařawie adbyłasja narada polskich arcybiskupaŭ, jakija miž mnohimi roznyimi kaścielnymi sprawami abhawarywali tak-ža sprawu religijnaha wychawańnia moładzi.

### Uniwersytet u Wařyngtonie.

Rektor Wařyngtonskaha katalickaha ũniwersytetu niadaŭna abwiasćiu u hazetach sprawazdaču, z jakoj dawiedwajemsja, što za minuly hod uniwersytet šmat atrymaŭ daraŭ u formie cennych kniźak, a tak-ža 1,342,537,60 dalaraŭ. Z hetaj sumy adzin milion prapnačany na szkołu liturhičnaja muzyki.

z im nie ũhawarylisja, nam adnak taho zuba nie pakazaŭ. Zlažylasja na heta sto roznych pryčynaŭ i taja jašče najwaźniejšaja, što taho zuba tam... niama! A było tak: kala 1600 hodu partuhalcy zawajawali Cejlon. Kali padychodzili da Kandi, dyk buddysty, uciakajučy, pieraniešli światy zub da m. Paramy. Ale partuhalcy ich nahnali, zwajawali i adabrali nawat toj zub. Kab pakazać, što światy zub nia maje anijkaj siły, partuhalcy zawieźli jaho ũ wiailiki horad Goa i tam, sabraŭšy narod na rynku, zub Buddy pałažyli ũ stupu i staŭkli na parachno, a śmiaćcio ũkinuli ũ wadu. Adnak buddysty kažuć, što zub tady ũciok, pieralacieŭ pa pawietry na Cejlon i wiarnułasja da Kandi. Ciapier jaho trymajuc pad ahramadnym zwanom, ale... nikomu nie pakazywajuć.

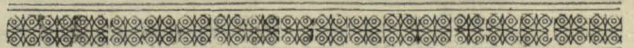
Jašče ja pacikawiŭsia, jak my wiarnulisja nazad, mahilnikam u Kolombo. Zrobleny jon na woziery, na maleńkaj wyspie. Jość tam asabliwaja, waźnaja dla Sengalaŭ brama, praz katoruju wywozili swaich karaloŭ na mahilnik. Astatniaha karala wywieźli u 1815 hodzie i bolš užo niama, bo zapanawali tut anhličanie.

Ščasliwy tut narod: žyćcio wielmi wyhodnaje, pahoda pryjemnaja. Daždzy, jak razhoniacca, dyk iduć 13 ragozaŭ na dzień, praliŭnyja. Ale sonca maje takuju siłu, što zara j sucha! Adnak spiakoty niama: temperatura kruhly hod chistajecca ad 24 da 29 hradusaŭ ciapła. Žywuć, značyc, u ciaple; ani kažuchoŭ, ani piečaŭ nia treba. Jaduć banany, zapiwajuć małakom z kokosowych harechaŭ... Słani spacyrujuć, šeść štuk my spatkali pryswojenych, bo jość i dzikija.

(d. b.)



ČYTAJCIE I PAŠYRAJCIE „CHRYSĆIJAŃSKUJU DUMKU!”



## Z hramadzka-palityčnaha žyćcia.

### Biełarusy ũ Łatwii.

U Łatwii niadaŭna pačala wychodzić biełaruskaja hazeta „*Наша Доля*“. Užo wyšli dwa numary. Kirunak nacyjanalna-demakratyčny. — 26 studnia ũ Dźwinsku adbyŭsia ahulna-biełarucki źjezd, na jakim było 172 delehataŭ.

### Naharody wučonym.

Akademija Nawuk u Paryży pryznała mnohim wučonym naharody, siarod katorych znachodziacca takža katalickija ksiandy, jakim pryznana naharoda pierawažna za nawukowyja pracy z haliny pryrody.

### Chryścijanskija profesijanalnija sajuzy.

Jak wynikaje z sprawazdačy mižnarodnaj arhanizacyi profesijanalnych chryścijanskich sajuzaŭ, należyć da jeje bolš jak dwa miljony rabotnikaŭ z usiaho świetu.

### Biezraboćcie ũ Anhlui.

U Anhlui biezraboćcie ũsciaž pawialičwajecca. 27 studnia usich biezrobotnych naličelasia tam paŭtara miljona čaławiek.

### Razhrom sialan

U Rasiei bałšawiki ũsio čakali, kali sialanie haspadarki swaje addaduć u kamunu. Nie dačakaŭšy hetaha, pačali ich siłaj pazbaŭlać prywatnaj ułasnaści. Słowam, dla ludziej tam pačynajecca nowaja pańščyna.

### Budżet Prezydenta Polšcy.

Na sioletni hod na Prezydenta Polšcy Sojm wyznačyŭ 4,578,896 zł. Akazwajecce, što budżet polskaha Prezydenta bolšy za budżet Prezydenta: českaha, amerykanskaha, niemieckaha, francuskaha.

## Listy z wioski.

Andrejewa, Wilenska-Trocki paw. Chaču ja redakcyi „Chr. Dumki“ napisać kolki sloŭ. Pradusim ja ščyra dziakuju za hazetu „Chr. D.“ Jašče niadaŭna da nas dastałasia i ũžo ũsich da siabia pryciahnuła. Ludzi našy palubili jaje ščyra. Žywuć tut kala nas ktuhom kataliki Biełarusy. Prawasłaŭnych susim niama. Jak-tolki atrymaju „Chr. D.“, dyk spiarša pračytaju sam, a pašla daju čytać druhim. Hetak jana chodzić z ruk u ruki. Usie pašla mnie za jaje dziakujuć, bo rady pačytać hazetu ũ swajej rodnej biełaruskaj mowie. Kab u nas pa kaściołach nawučali pabiełarusku, dyk było-b kudy lepš! Moć, daść Boh, dačakajem i hetaha. Jość-ža na świewie sprawiadliwaść. J. S.

## Roznyja cikawaści.

**Jakaja budzie sioleta pahoda.** Wučonyja kažuć, što ũ sioletnim 1930 hodzie budzie nastupnaja pahoda.

Sakawik adznačycca žmiennaj i burliwaj pahodaj, ale ściudzionym nia budzie. Najbolš maje być ściudziona ũ siaredzinie miesiaca.

Krasawik budzie daždžysty i wietrany. U praćciahu miesiaca buduć čas-ad času karotka-trywalyja pry-marazki.

Trawień budzie niazwyčajna pryhoży. Pačaŭšy ad 7 hetaha miesiaca, ciapło budzie pawialičwacca pawoli, ale stała.

Čerwień u pieršaj pałowie budzie duža haračy, a ũ druhoj — buduć daždży i ũ kancy — pahoda ũstalicca ũžnoŭ.

**Značeńnie śniehu ũ ziemlarobstwie.** Ziemlaroby zwyčajna ciešacca, kali nastupaje zima śniežnaja. Dy jość z čaho ciešycca: hruby płast śniehu maje wialikaje značeńnie dla rašciny.

Hruby płast śniehu dobra bieraže ziamlu, kab jana zališnie nie astywała, bo ciapło patrebnaje rašcinie. Čas ta možna bačyć, što ũ miascoch niepakrytych zimoj śnieham, uradžaj zwyčajna bywaje drenny, a ũ pakrytych — dobry.

U paŭnočaj Kanadzie ziamla bywaje pakryta śnieham praz 6 miesiacaŭ. Dziela hetaha ũ joj šmat astajecca ciapłyni i ũ praćciahu trochmiesiačnaha leta pašpiawaje tam zboža, płady, nawat tytun, chmiel i inš.

Toje samaje spatykajem i ũ dalinach Šwajcaryi.

U Laponii (kraina nad Paŭnočnym Ledawatym akcijanam) stady reniferaŭ praz usiu zimu żywiacca wyklučne tolki tej trawoj, jakuju pryroda zachouwaje pad śnieham.

Wučonyja došledy wykazali ũ wadzie kudy bolš azotu, jak u wadzie daždžawoj. Śnieh prahawita ũpiwaje ũ siabie z pawietra roznyja chimičnyja cieły i addaje ich ziamli i hetak udabraje jaje. Kali nabrać u jakoje susim čystaje načyńnie śniehu i raspuścić jaho, dyk śniehawaja wada budzie mieć niejki asabliwy smak. Smak henv—dziela prysutnaści ũ śniehu roznych ciełaŭ z pawietra. Najčyściejšaje bywaje pawietra pašla miacieličy, bo śnieh zabiraje z pawietra dawoli mnoha rožnaha pylu.

Wučonyja dajšli, što ũ śniezie najbolš jość wuhla, a takža jość sierkawodar, amonjak i inš.

Z ziamli ũ pawietra dastajecca niamała ciełaŭ lotnych. Płast śniehu ũstrymliwaje ich, a takža ũciahwaje ũ siabie. Hetym tłumacycca, čamu roznyja baloty zimonia majuć niapryjemnaha zapachu, choć rasłd ciełaŭ rašcinnych i ũwiaracych dalej u ich adbywajecca.

Biasśniežnaja zima zwyčajna bywaje pradwiešnica suchoha leta. Śnieh bieraže ũ ziamli wilhać.

## Wilenskija nawiny.

**Papieskija dni:** 6 lutaha — dzień wybaru, a 12 — dzień karanacyi. U hetyja dni pa ũsich kaściołach byli adpraŭlenyja nabaženstwy za ciapierašniaha św. Ajca Piusa XI.

**Imieniny J. E. Arcybiskupa Wilenskaha** prypadajuć 7 lutaha. U hety dzień duchawienstwa, a takža hramadzianstwa złażyła dastojnamu imianińniku swaje pažadanni.

**Paciarpieli za biełaruskiju mowu ũ kaścieciele.** Biełaruskija hazety niadaŭna pisali, što 24 studnia siol. h. sialanie ũodzišnaj parafii St. Hryb i M. Jarmak sesijaj Wilenskaha Akružnoha Susu ũ Wialejcy asudžany: pieršy na 9 miesiacaŭ turmy, a druhi na 4. za toje, što byccam pieraškadžali ũ polskim nabaženstwie piajućy ũ kaścieciele biełaruskija nabožnyja pieśni. St. Hryb pa pasadzili adrazu ũ turmu, a Jarmaka pakinuli na wol za kaŭcyju. Abodwa padali skarhu ũ Sud Apelacyjny.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.

## JAK HANULA ŽBIRALAŠIA Ū AR- HIENTYNU.

(Praciah, hl. „Chr. D.“ Nr. 2).

Ducham paūšy, jak prybita,  
I paplakaūšy dasyta,  
Hanna ū wiosku paplalašia.  
Ū wiosce bašnia razyšlašia,  
Jak na droždžach rašcie ciesta,  
Pryjšta zaŭtra aŭ u miesta:  
Ūto ū Hanuli syn falšywy.  
Ū druhoj wiosce inšy dziwy  
Platuć baby: što zaspany  
Arhanisty byŭ, ci pjany,  
Jak pisaŭ u tuju knihu:  
Zamiest litar widzieŭ šhuk  
Wot i wyjšta ciapier štuka  
I dla matki toŭ nawuka;  
Bo to treba ašciarožna:  
Kumoŭ pjanych brać nia možna,  
Kab praŭdziwa padawali —  
Chłopca dzieŭkaj nia pisali...  
Što-ŭ karyšci u tych sporach,  
Ū pustych babskich razhaworach?  
Wiecier wieje, sučka breša,  
Jazykom bałtucha češa...  
Z hetych plotak ūsiej karyšci,  
Jak toj kaŭa: „ani zhryšci!“  
Wot Hanula u tym hory  
Zatanuła, jak u mory;  
Ū tym płaču, u frasunku,  
Biez paciechi, biez ratunku;  
Jak-by ryba ab lod bjecca  
I nia znaje, hdzie padziecca.

—o—

Čalawiek adzin nabožny  
Zajšoŭ ū chatu — padarožny.  
Jak pačuŭ jon razhawory  
Ab Hanuli ciaŭkim hory,  
Babie radzić staŭ pa — družbie:  
„Byŭ ja, kaŭa, kališ ū službie,  
Na wajnie byŭ, na pachodach,  
Ū roznych, kaŭa, byŭ pryhodach,  
Dyk paradŭ, tak jak treba.  
Mnie dasi kusočak chleba,  
A sama zrabi woš hetak:  
Ciapier maješ dwoje dzietak —  
Nia puskaj sakretu z chaty —  
Niachaj buduć dzwie dziaŭčaty!  
„Jak-to“ Hanna zapytała.  
„Mnie dasi kusočak sała,  
A z chłopca zrabi „Paŭlinu“:  
Adzieŭ Paŭla za dziaŭčynu“.  
Baba stała sumniewacca.  
„Tut niama čaho bajaccal“  
Kaŭa dzied: „Zrabi sakretna —  
Adzieŭ syna niezamietna:  
Pierarobiš na dziaŭčynu,  
Tahdy prosta wali ū hminu!  
Jak z dziaŭčynaj ū hminie stanieš,  
Zara „dowida“ dastanieš.  
Bo u koŭnaj, bač, pryhodzie  
Treba być z papieraj ū zhodzie.  
A jak zhubiš hdzie papiery,  
Biada horša ad chałery!

Ciapier časy, bač, lichija  
I načalniki takija:  
Jak papiery hdzie pasiejuć,  
Zrabić nowych nia umiejuć.  
Ū hetych časach žyć pabožna,  
Choć zarezl saŭsim nia možna.  
A jak šelma maje hrošy,  
Jaho chwalać — jon charošy.  
A ty chočaš žyć ućciwa, —  
Dyk papieryna falšywa  
Ciabie wywiadzie u pole...  
Ech ty, dola, horka dola!...  
A što „dowid“ toj pamoŭa?  
Ach ty mocny, šwiaty Boŭa!  
Chto kruciel, toj biez pakuty  
Dastaje za try minuty.  
A ty, baba, niawučona,  
Jak gierwiackaja warona,  
Prapadzieš, jak myš rudajal  
Jak papieryna błaħaja,  
Lepš sama waźmi padstrojsia:  
Adzieŭ syna — ty nia bojsia“.  
Stary mnoha čaho bajaŭ:  
Chwaliŭ dobrych, błaħich ŭajaŭ...

—o—

Hanna dzieda abdaryła,  
Jak skazaŭ, tak i zrabiła:  
Pierš chłopca pacalawała,  
Pošle chustku zawiazala;  
Ūskłała doŭhuju spadnicu,  
Zawiazala pajašnicu;  
Kładzie koftu, zašpilaje,  
„Cicha, synku!“ paciašaje:  
„Wot pajedziem ū Arhientynu,  
Aŭ da taty, u hašcinu.  
A jak wyjedziem na mora,  
Tahdy skinieš heta hora“.  
Ale nowaja „Paŭlina“  
Wyhladała jak dubina.  
I, adziety prociŭ mody,  
Byŭ padobny da kałody.

—o—

(d. b.)

## Kutok śmiechu.

### Tolki tak zdajecca.

Ab tabie, Jazep, kaŭuć, što ty ženišsia? Ci-ŭ tabie nadajela kawalerskaje žyćcio?

— A jak-ŭa, žaniusia, bo kaŭuć, što žanatyja daŭ-  
ŭej žywuć.

— O, nie! Heta im tolki tak zdajecca.

### U zaježnym domie.

Padarožny čalawiek načawaŭ u zajeŭdzie małoha  
miastečka. Nazaŭtra pry razrachunku haspadar pytaje  
hašcia:

— Nu, jakŭa waspanu pałasia?

— Ja krychu spaŭ, ale klapy, dyk ani na časinku  
nie zasnuli.

# Redkaja akazija!

## Bielaruskaja Kniharnia PAHONIA

(WILINIA, Ludwisarskaja Nr. 1)

nižeypadanych cikawych i ważnych knih 20 cioch aŭtaraŭ pradaje pa niabywała tannaj canie:

№№	Aŭtar i nazoŭ knihi	stałaja cana	zniżk. cana	№№	Aŭtar i na-oŭ knihi	stałaja cana	zniżk. cana
1	<b>Андэрсэн Г.—Хр.</b> — Казкі. Кніжыца гэтых казак мае шырокую славу. Дужа важная асабліва для нашай моладзі . . . . .	1,20	0,60	10	<b>Лункевіч В.</b> Закон жыцця сярод жывёл і расьцін. Кніжыца зьмяшчае ў даступнай форме навуковыя весткі з жыцця жывёл і расьціны. . . . .	0,90	0,45
2	<b>Bobič I. Ks. dr.</b> —Niadzielešnja Ewanhielii i Nawuki (3 častki). Kniška karysnaja dla našaha duchawienstwa, jak padručnik bielaruskich kazańniaŭ, a tak-ža i dla narodu, jak nabożnaje świaćoćnaje čytańnie. . . . .	3,00	1,00	11	<b>Малышэў Н.</b> — Фізыялёгія і анатомія чалавека. Кніга гэта аб жыцці і будове арганізму чалавека можа служыць падручнікам школьным, а такжа кнігай для саманавучаньня. Кніга багата ілюстравана . . . . .	2,75	1,25
3	<b>Додэ Альфонс</b> — Сакрэт дзядзьккі Карніля і іншыя французскія творы ў перакладах. Прыгожыя і цікавыя апавяданьні.	0,30	0,15	12	<b>Rešeč I. ks. dr.</b> — Z historyi apolohietyki chryścijanskaj. Karysnaja dla ūsich tych, chćo choća bliżej paznać relihiju ahułam, a pradusim chryścijanskuju. . . . .	0,80	0,40
4	<b>Дуж-Душэўскі К. і Ластоўскі В.</b> — Слоўнік геомэтрычных і трыганамэтрычных тэрмінаў і сказаў. (Расейска-беларускі і беларуска-расейскі). Дужа карысны для беларускіх вучняў і студэнтаў. . . . .	2,00	0,50	13	<b>Stankiewič St.</b> — Śmiech nia hrech. Duža cikawuja wieršy — žarty. . . . .	0,65	0,40
5	<b>Dwornik Fr. dr.</b> — Życie św. Waclawa. Kniżyca napisana cikawa, pryhoža wydana i bahata ilustrowana. . . . .	1,00	0,50	14	Сцэнічныя творы: а) Боты б) Мікітаў лапашь с) Пакой у наймы д) Чорт і баба. . . . .	1,20	0,60
6	<b>Грышкевіч Фр.</b> — Веснавыя мэлёды. Зборнік вершаў. . . . .	1,00	0,50	15	<b>Віппэр Р. прэф.</b> — Новая Гісторыя. . . . .	2,50	1,00
7	<b>Колас Якуб—Сымон</b> Музыка. Нязвычайна прыгожая гаэма, твор вялікага беларускага паэта, прызначаная для беларускай моладзі. Кніжка гэта павінна знайсціся ў кожнай беларускай сям'янскай хаце.	2,80	1,25	16	<b>Віппэр Р. праф.</b> — Навейшая Гісторыя. . . . . Абедзьве гісторыі Віппэра годныя для школы і для саманавучаньня.	3,20	1,00
8	<b>Ластоўскі В.</b> — Расійска-Крыўскі (беларускі) слоўнік. Хто хоча грунтоўна знаць беларускую мову — слоўнік гэты мусіць мець. Слоўнік гэты найлепшы і найпаўнейшы з усіх дагэтуль вышаўшых беларускіх слоўнікаў. Кніга мае 832 стр. . . . .	15,00	5,00	17	<b>Сьпявак Блэндэль,</b> з англійскай мовы перакл. В. Л. Прыгожае апавяданьне.	0,20	0,20
9	<b>Ластоўскі В.</b> — Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі. Вялізарная гэта кніга на 776 стр. дае нам апісаньне, прыклады і ілюстрацыі беларускіх кніг ад X-га да пачатку XIX ст. Кнігу гэту павінен мець кожны беларускі інтэлігент.	45,00	15,00	18	<b>Зеленскі В.</b> — Ботаніка. Кніжку гэту павінен мець кожны, хто жадае пазнаць цікавае жыццё расьцін. Кніга шмат мае ілюстрацыяў . . . . .	4,75	1,50
				19	<b>З роднае нівы.</b> Зборнік прыгожага пісьменства, папулярнае веды, інфармацыяў іб грамадзкім жыцці і ўстановах. Кніжка багата ілюстравана. . . . .	1,00	0,50
				20	<b>Stankiewič Ad. Ks.</b> — Rodnaja mowa ū światyniach. Historyčny narys ab užywańni ū kaściele bielaruskaj mowy. Kniżyca padaje cikawuja fakty, napisana даступна, bahata ilustrowana. . . . .	1,50	1,00

**Hramadzianie!** Wyšejaznačanych duža tannych, cikawych i karyсных bielaruskich knih kniharnia „Pahonia“ мае lik ahraničаны, dzieła hetaha kożny pawinien paśpiašucca z kuplaj ich. Zakazy dla prawincy wysylajucca poštaj па атрыманні ўсiej wartaści zakazaŭ, або nakładnoj пятај (за пабраінем) па атрыманні трэцяј часткі wartaści zakazu.

Bielaruskaja Kniharnia „PAHONIA“  
Wilno, Ludwisarska 1.